

Sygn. akt ***XI Ka 918/15***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Tamara Pawlak (spr.)

p.o. Protokolanta Wojciech Czajkowski

przy udziale Prokuratora Urszuli Komor

po rozpoznaniu dnia 29 grudnia 2015r.

sprawy **Z. N.** urodzonego (...) w J. P.

s. T. i A. z d. Tur

oskarżonego o czyn z art. 78 pkt 2 Ustawy z dn. 11.03.2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. z 2008r., nr 213, poz. 1342 z późn. zm.) i innych

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 25 maja 2015r. sygn. akt ***VII K 82/15***

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze: 100 (sto) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Tamara Pawlak

***Sygn. akt XI Ka 918/15***

## UZASADNIENIE

**Z. N.** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 15 kwietnia 2014 roku do dnia 8 grudnia 2014 roku w M., w województwie (...), będąc właścicielem stada świń, nie zastosował się do wydanego Decyzją nr PIW.Z.. (...) -A./D./ (...) z dnia 17 marca 2014 roku Powiatowego Lekarza Weterynarii w B., w celu zwalczania choroby zakaźnej zwierząt, jaką jest choroba A., nakazu przeprowadzenia u zwierząt ponownego badania serologicznego w kierunku tej choroby,

tj. o czyn z art. 78 pkt 2 Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku – o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2008 r., nr 213, poz. 1342, z późn. zm.);

II. w dniu 26 listopada 2014 roku w M., w województwie (...), będąc właścicielem stada świń, nie zastosował się do wydanego Decyzją nr PIW.Z.. (...) -A./D./ (...) z dnia 17 maca 2014 roku Powiatowego Lekarza Weterynarii w B., w celu zwalczania choroby zakaźnej zwierząt, jaką jest choroba A., zakazu wyprowadzania świń ze stada w ten sposób, że sprzedał 5 sztuk świń do Ubojni (...) z/s w miejscowości P., należącej do B. Ł.,

tj. o czyn z art. 78 pkt 2 Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku - o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2008 roku, nr 213, poz. 1342, z późn. zm.).

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał oskarżonego Z. N. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, z których każdy wyczerpuje dyspozycję art. 78 pkt 2 Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku – o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt przyjmując, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k. i na podstawie art. 78 pkt 2 powyższej Ustawy w zw. z art. 33 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na równoważną kwocie 10 złotych.

Nadto, zasądził od Z. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył oskarżony, zaskarżając je w całości. Nie formułując konkretnych zarzutów, wniósł o uchylene wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 25 maja 2015 roku. Z argumentacji użytej w uzasadnieniu środka zaskarżenia wynika, iż zdaniem Z. N., Sąd orzekający nie zbadał wnikliwie sprawy, a ograniczył swe działania jedynie do zapoznania się z treścią Decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii z dnia 17 marca 2014 roku, która została wydana z naruszeniem Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt z dnia 11 marca 2004 roku. Oskarżony stwierdził nadto, iż Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę jego wyjaśnień, wykazujących stronnictwo organu wydającego powyższą decyzję.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała, by Sąd Rejonowy procedując w sprawie niniejszej dopuścił się obrazy przepisów Kodeksu postępowania karnego, bądź by popełnił inne uchybienia takiego rodzaju, że dyskwalifikowałyby one trafność przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone rzetelnie, a poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone z nich wnioski, znajdujące swoją konkretyzację w dyspozytywnej części wyroku, były konsekwencją kompleksowej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej z uwzględnieniem reguł o jakich mowa w art. 4, 7 i 410 k.p.k.. Ocena materiału dowodowego jest wszechstronna, obiektywna oraz poprawna pod względem logicznym i faktycznym. Nadto, poprzedzona została należytym jego ujawnieniem w toku rozprawy głównej. Stwierdzić przy tym należy, że Sąd Rejonowy badał i uwzględniał zarówno okoliczności korzystne dla oskarżonego, jak i te przemawiające na jego niekorzyść. Swoje stanowisko, co do oceny wiarygodności poszczególnych dowodów, wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentował w uzasadnieniu, nie przekraczając przy tym ram ich swobodnej oceny.

W związku z powyższym, podstawę wyroku Sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 410 k.p.k., stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Natomiast, jego pisemne motywy odpowiadają wszystkim wymogom wynikającym z art. 424 k.p.k. Sąd meriti dokonał analizy poszczególnych dowodów oraz ich wzajemnej konfrontacji, wskazał również, które dowody i w jakim zakresie legły u podstaw ustaleń faktycznych. Argumentacja zawarta w tymże uzasadnieniu, jako logiczna i przekonująca, zasługiwała na aprobatę, nie zachodzi zatem konieczność jej szczegółowego powtarzania. Przypomnieć jedynie należy, iż ocena dowodów, m.in. osobowych należy do Sądu pierwszej instancji. To on, po bezpośrednim przesłuchaniu świadków i odebraniu wyjaśnień od oskarżonego, ma prawo uznać jedno z tych dowodów osobowych za zasługujące na obdarzenie wiarą, a innym odmówić tego waloru, pod warunkiem należytego uzasadnienia swojego stanowiska w tym zakresie, któremu to zadaniu Sąd Rejonowy w pełni sprostał.

Odnosząc się natomiast do argumentacji użytej przez Z. N. w treści uzasadnienia apelacji to stwierdzić należy, że nie jest prawdą jakoby Decyzja z dnia 17 marca 2014 roku (znak PIW.Z.. (...) -A../D../ (...)) wydana została z naruszeniem

Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku - o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Co prawda, zadaniem Sądu odwoławczego nie jest badanie prawidłowości wydanej w stosunku do oskarżonego prawomocnej decyzji, jednakże odnosząc się do środka zaskarżenia, kontrola instancyjna doprowadziła do powyższego wniosku.

Na podstawie art. 44 powyższej Ustawy - powiatowy lekarz weterynarii, w celu zwalczania chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi ich zwalczania lub w przypadku zagrożenia ich wystąpienia, może w drodze decyzji, m. in. nakazać odosobnienie danego stada, zakazać wprowadzania, przeprowadzania bądź wyprowadzania zwierząt oraz nakazać badanie kliniczne zwierząt z pobraniem próbek do badań laboratoryjnych.

Natomiast zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 2012 roku – w sprawie wprowadzenia programu zwalczania i monitorowania choroby A. u świń w latach 2012 – 2014 (Dz. U. 2012 r., poz. 1440), za stado zawieszono uznaje się nie tylko stado świń, w którym podczas prowadzenia stałego monitorowania choroby uzyskano co najmniej jeden dodatni wynik badania serologicznego w kierunku jej istnienia, ale również takie, które spełnia inne przesłanki do uznania je za stado podejrzane o zakażenia rzeczonym wirusem, co miało miejsce w przypadku stada oskarżonego. Zostało ono zawieszono, gdyż od 2011 roku nie były wykonywane coroczne badania monitorujące, pozwalające na utrzymanie statusu stada uznanego urzędowo za wolne od wirusa.

Biorąc pod uwagę powyższe uregulowania, Powiatowy Lekarz Weterynarii wydał stosowną decyzję, na mocy której nadał stadu świń należących do Z. N. status stada zawieszono oraz zakazał i nakazał m. in. wyprowadzania świń ze stada oraz przeprowadzenie dwóch badań serologicznych. Tym samym, uruchomiono procedurę uwalniania stada od wirusa choroby A., gdyż jak wynika z dowodów osobowych wskazanych przez Sąd Rejonowy, już chociażby w przypadku wystąpienia podejrzeń co do istnienia tej choroby wydaje się odpowiednio takie nakazy i zakazy, jakby w rzeczywistości choroba istniała, co daje lepsze możliwości jej zwalczania.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji zbadał należycie w jaki sposób doszło do tego, że gospodarstwo (...) znalazło się poza zbiorem gospodarstw wolnych od choroby A.. Wskazują na to m. in. zeznania odebrane od świadków J. T. i J. M., które to słusznie Sąd meriti obdarzył walorem wiarygodności (k. 52-56). Wynika z nich również, jaka jest różnica pomiędzy zwykłymi corocznymi badaniami monitoringowymi, a badaniami jakich obowiązek wykonania spoczywał na oskarżonym mocą przedmiotowej decyzji.

Sąd pierwszej instancji słusznie zauważył, że Z. N. znając treść decyzji z dnia 17 marca 2014 roku miał świadomość zakazów i nakazów jakie zostały na niego nałożone, a co najważniejsze nie kwestionował wówczas ich zasadności. Z jej uzasadnienia wynikała zarówno przesłanka jej podjęcia, jak również okoliczność kto i w jakiej wysokości będzie ponosił koszty czynności związanych z przeprowadzeniem koniecznych badań. Pomimo tego, niezaskarżona przez oskarżonego decyzja, została przez niego przyjęta do wykonania.

Za niezasadne należało uznać stwierdzenie skarżącego, jakoby nie podporządkował się do przedmiotowej decyzji, gdyż jest ona wydana z naruszeniem przepisów Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, zarówno z zeznań świadków, jak również z samych wyjaśnień oskarżonego wynika, iż powodem niepodporządkowania się nakazom i zakazom Powiatowego Lekarza Weterynarii, a w szczególności wykonania drugiego badania stada świń, był jego zbyt wysoki koszt, obciążający właściciela.

Reasumując stwierdzić należy, iż wina Z. N. w zakresie przypisanych mu czynów nie budzi wątpliwości, zaś ich kwalifikacja prawna jest prawidłowa.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Rejonowy miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, a także we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary (art. 53 k.k.). Tak więc, wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza stopnia jego winy i należycie uwzględniła stopień społecznej szkodliwości czynów przez niego popełnionych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji, nie stwierdził nadto uchybień procesowych wynikających z art. 439 § 1 k.p.k., ani też rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, wobec czego zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje natomiast oparcie w treści art. 636 § 1 k.p.k., zgodnie z którym w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego wyłącznie przez oskarżonego, koszty za postępowanie odwoławcze ponosi ten, kto wniósł środek odwoławczy oraz w treści art. 8 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U.2013.663).

***Tamara Pawlak***